

Sygnatura akt VIII Ga 301/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 października 2015 roku

Sąd Okręgowy w Szczecinie VIII Wydział Gospodarczy

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Agnieszka Woźniak

Sędziowie: SO Anna Budzyńska (spr.)

SR del. Joanna Stelmasik

Protokolant: st. sekr. sądowy Agnieszka Grygiel

po rozpoznaniu w dniu 29 października 2015 roku w Szczecinie

na rozprawie

sprawy z powództwa Syndyka Masy Upadłości B. Z.

przeciwko Jag Transport und (...) w P. (Niemcy)

o zapłatę

na skutek apelacji powoda od wyroku Sądu Rejonowego Szczecin - Centrum w Szczecinie z dnia 9 marca 2015 roku, sygnatura akt XI GC 272/14

I. oddała apelację;

II. zasądza od powoda na rzecz pozwanego kwotę 1.200 zł (jednego tysiąca dwustu złotych) tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.

SSR (del.) (...)SSO (...)SSO (...)

Sygn. akt VIII Ga 301/15

UZASADNIENIE

W dniu 19 kwietnia 2013 roku powód Syndyk Masy Upadłości B. Z. wniósł w ramach postępowania o wydanie europejskiego nakazu zapłaty o zasądzenie od pozwanego (...) z siedzibą w P. (Niemcy) kwoty 11.221,05 EUR wraz z ustawowymi odsetkami tytułem zapłaty należności za wykonane na rzecz pozwanego przewozy towarów.

Europejskim nakazem zapłaty Sąd Rejonowy Szczecin – Centrum w Szczecinie uwzględnił żądanie pozwu. Wobec faktu, iż pozwany w przepisany terminie nie złożył sprzeciwu, nakaz uprawomocnił się z dniem 6 września 2013 roku.

W dniu 5 listopada 2013 roku pozwany złożył wniosek o odrzucenie pozwu wraz z wnioskiem o uchylenie europejskiego nakazu zapłaty. Wskazał, iż z treści rubryki nr 6 pozwu wynika, że roszczenie wynikało z umowy przewozu i jako takie było przedawnione, zaś zgodnie z art. 32 ust 1 konwencji CMR roszczenie takie nie może być dochodzone.

W odpowiedzi powód podniósł, że zgodnie z art. 32 ust. 1 Konwencji CMR roszczenia, które mogą wynikać z przewozów podlegających tejże Konwencji przedawniają się po upływie jednego roku. Jednak w przypadku złego

zamiaru lub niedbalstwa, które według prawa obowiązującego sąd rozpatrujący sprawę uważane jest za równoznaczne ze złym zamiarem, termin przedawnienia wynosi trzy lata. Przedawnienie to dotyczy jednak wyłącznie roszczeń wynikających z przewozów. Powód wywodził, iż należy przyjąć, że termin ten odnosi się do roszczeń w sposób wyraźny wynikających i unormowanych przepisami CMR, podczas gdy do roszczenia o zapłatę przewoźnego, jako nie wskazanego wprost w Konwencji CMR, zastosowanie mają znajdować przepisy ogólne K.c., w tym w szczególności art. 118 K.c. z terminem trzyletnim dla roszczeń wynikających z prowadzonej działalności gospodarczej. Z ostrożności procesowej strona powodowa wskazała ponadto, że w wypadku złego zamiaru lub niedbalstwa strony, które według prawa obowiązującego sąd rozpatrujący sprawę uważane jest za równoznaczne ze złym zamiarem, termin przedawnienia na mocy art. 32 Konwencji CMR wynosi trzy lata. Powód w tym miejscu wskazał, że umyślne zwodzenie co do terminu i sposobu zapłaty oraz podmiotu do tego zobowiązanego, jakiego miał się dopuścić pozwany, powinno być kwalifikowane jako działanie ze złym zamiarem. Ostatecznie powód wywodził, iż zarzut przedawnienia należy oceniać w aspekcie nadużycia prawa przez powołującego się w procesie na taki zarzut.

Postanowieniem z dnia 5 listopada Sąd Rejonowy Szczecin – Centrum w Szczecinie XI Wydział Gospodarczy uwzględnił wniosek pozwanego o uchylenie europejskiego nakazu zapłaty.

Wyrokiem z dnia 9 marca 2015 roku Sąd Rejonowy Szczecin – Centrum w Szczecinie oddalił powództwo i zasądził od powoda na rzecz pozwanego kwotę 3.554 zł tytułem kosztów procesu.

Wyrok zapadł w oparciu o ustalenia w świetle których, w okresie od 25 kwietnia 2011 roku do 18 maja 2011 roku B. Z. prowadzący działalność gospodarczą pod nazwą Zakład (...) -Transportowy (...) B. Z. w W. zawarł z (...) z siedzibą w P. (Niemcy) cztery umowy przewozu: pierwszą z datą określoną jako data wyjazdu 25 kwietnia 2011 roku, drugą z datą załadunku 27 kwietnia 2011 roku, trzecią z datą załadunku 4 maja 2011 roku i czwartą z datą załadunku 18 maja 2011 roku.

W przypadku trzech pierwszych umów transport był wykonywany na terenie Polski i Szwecji, w przypadku ostatniej zaś na terenie Polski i Hiszpanii.

Postanowieniem Sądu Rejonowego Szczecin – Centrum w Szczecinie Wydziału XII (...) z dnia 4 lipca 2012 roku (sygn. akt XII GU 38/12) została ogłoszona upadłość B. Z. obejmująca likwidację majątku dłużnika oraz został wyznaczony syndyk w osobie A. S., która była wcześniej nadzorcą sądowym dłużnika. Wobec braku uregulowania należności przez stronę pozwaną, obok wezwań do zapłaty zarówno upadły, jak i wyznaczony syndyk podjęli próby porozumienia się z pozwanym co do dochodzonej należności. Wskazane wezwania do zapłaty były kierowane zarówno na adres pozwanej, jak i do powiązanych z nią podmiotów. Podczas spotkań z jedynym członkiem zarządu pozwanej spółki (...) strony nie doszły do porozumienia w sprawie dochodzonej należności. J. G. wskazywał na okoliczność nabycia od powiązanej z nim kapitałowo A. K. wierzytelności przysługujących wobec pozwanego oraz na zamiar potrącenia ich z wierzytelnościami dochodzonymi w przedmiotowym postępowaniu.

Dokonując oceny prawnej roszczenia powoda Sąd I instancji uznał, że strony zawarły cztery umowy przewozu, której elementy istotne określa art. 774 k.c. stanowiący, że przez umowę przewozu przewoźnik zobowiązuje się w zakresie działalności swego przedsiębiorstwa do przewiezienia za wynagrodzeniem osób lub rzeczy. Każda z tych umów podlega regulacjom konwencji genewskiej o umowie międzynarodowego przewozu drogowego towarów (CMR) z 19 maja 1956 r. (Dz.U. 1962 Nr 49 poz. 238) albowiem miejsce przyjęcia przesyłki do przewozu i miejsca przewidziane dla jej dostawy znajdowały się w dwóch różnych krajach, z których przynajmniej jeden jest krajem umawiającym się. Zlecenia wyznaczały trasy przewozu pomiędzy Polską i Szwecją oraz pomiędzy Polską i Hiszpanią – wszystkie te kraje są sygnatariuszami przedmiotowej konwencji.

Sąd Rejonowy uznał, że zawarcie przez strony umowy przewozu było niesporne. Pozwany nie kwestionował również na etapie postępowania sądowego wysokości frachtu i terminów płatności wynikających z poszczególnych faktur. Pozwany wskazał jedynie, że roszczenie jest przedawnione i nie może być dochodzone.

Sąd I instancji podkreślił, że stosowanie przepisów pozakonwencyjnych do umowy przewozu jest ściśle ograniczone. Jest to podkreślone zarówno przez art. 775 K.c., jak również przez art. 1 ust. 3 ustawy Prawo przewozowe. Konwencja CMR reguluje w przepisie art. 32 problem przedawnienia roszczeń wynikających z przewozów jej podlegających w zakresie terminów przedawnienia, początkowego momentu biegu tych terminów, zawieszania biegu terminów przedawnienia na czas załatwiania reklamacji, jak również samych skutków przedawnienia. W tym też zakresie wyłącza prawo wewnętrzne.

Sąd Rejonowy podniósł, że na gruncie przepisów Konwencji CMR mamy do czynienia z dwoma terminami przedawnienia. Pierwszy z nich wynosi jeden rok i jest zasadniczym terminem, który przewiduje Konwencja. Znajduje on zastosowanie w braku odmiennych regulacji. Drugi ze wskazanych w konwencji terminów wynosi 3 lata. Jest on wyjątkiem od zasadniczego rocznego okresu przedawnienia, a dotyczy sytuacji gdy zachowanie zobowiązanego przewoźnika przy wykonywaniu umowy przewozu międzynarodowego było nacechowane przez zły zamiar lub niedbalstwo.

Zgodnie z art. 32 ust.4 Konwencji, roszczenie przedawnione nie może być więcej podnoszone, nawet w postaci wzajemnego powództwa czy zarzutu. W przypadku zatem roszczeń powstałych na gruncie Konwencji CMR określony upływ czasu powoduje, że roszczenia te definitywnie wygasają i nie mogą być podnoszone przed żadnym sądem i w żadnej sprawie. Z tego też wynika, iż okoliczność przedawnienia musi być badana przez sąd z urzędu w odniesieniu do każdego zobowiązania regulowanego Konwencją (...). Należy w tym miejscu podkreślić różnicę pomiędzy powyższym uregulowaniem, a regulacją przedawnienia zawartą w kodeksie cywilnym, gdzie zobowiązanie przedawnione nie tyle wygasa, ile zamieniają się w zobowiązanie naturalne, które co prawda w świetle prawa istnieje, jednak może być skutecznie zwalczane przez przeciwnika zarzutem przedawnienia.

Nie ulega wątpliwości, iż wspomniana już forma kwalifikowana winy wpływająca na wydłużenie biegu przedawnienia może dotyczyć nie tylko przewoźnika, jak w innych uregulowaniach Konwencji zawierających tożsamą konstrukcję, ale także drugiej strony umowy. Jako przykład można tu wskazać dochodzenie przez przewoźnika roszczeń np. z tytułu uszkodzenia pojazdu wskutek wadliwego opakowania towaru lub też nienależytego wykonania czynności ładunkowych. Trudno jest jednak wyobrazić sobie zły zamiar lub niedbalstwo przy opóźnieniu w wykonaniu zobowiązania pieniężnego. Pojęcia złego zamiaru lub niedbalstwa odnoszą się do nienależytego wykonania świadczeń o niepieniężnym charakterze. Podobnie jak postępowanie reklamacyjne, które zawiesza bieg przedawnienia, o czym świadczy wyraźny zapis art. 32 ust. 2, wskazujący na czas odrzucenia reklamacji „przez przewoźnika”, a nie strony umowy przewozu. Analogicznie, jak też słusznie zauważył pozwany, twierdzi polski ustawodawca – zgodnie bowiem z ogólnymi unormowaniami kodeksu cywilnego, przy ocenie skutków prawnych opóźnienia w zapłacie wynagrodzenia nie bierze się pod uwagę przyczyn braku zapłaty.

W konsekwencji – w ocenie Sądu Rejonowego trzyletni termin przedawnienia przewidziany przez Konwencję (...) znajdzie zastosowanie wyłącznie w odniesieniu do roszczeń odszkodowawczych.

W ocenie Sądu I instancji dodatkowo należy wskazać, że dowody zebrane w sprawie wyraźnie wskazały, iż strona powodowa nie miała racjonalnych podstaw, żeby zwlekać z wytoczeniem powództwa. Z zeznań świadka i stron wynika, iż doszło do spotkań w celu ugodowego załatwienia sprawy, aczkolwiek strony nie były w stanie znaleźć sposobu na dojście do porozumienia. Bez znaczenia zdaniem Sądu był podnoszony przez powódkę zarzut zarówno zwodzenia B. Z. co do terminu zapłaty, jak i utrudniania ustalenia przez stronę powodową adresu. Przyjęcie, że takie okoliczności miałyby stanowić przeszkodę we wniesieniu pozwu byłyby sprzeczne z zasadami doświadczenia życiowego oraz zasadami prawidłowego prowadzenia działalności – starannego działania przez przedsiębiorcę lub syndyka. Należy podkreślić, że czynności syndyka polegające na poszukiwaniach miejsca faktycznego prowadzenia biur przez pozwanego nie mogły stać na przeszkodzie wytoczeniu w niniejszej sprawie powództwa. Wszelkie doręczenia bowiem dokonane na adres spółki ujawniony w KRS uznaje się za skuteczne. To pozwana spółka ponosi ujemne konsekwencje procesowe związane z wykonywaniem faktycznej działalności w innym miejscu niż widniejący w KRS.

Sąd podkreślił, że wobec obowiązku badania przez sąd – w świetle norm Konwencji, czy nie doszło do przedawnienia roszczenia za chyby należy uznać zarzut nadużycia prawa przez pozwanego poprzez podniesienie zarzutu przedawnienia. Konstatacja sądu, iż w niniejszej sprawie doszło do przedawnienia pozostaje bowiem bez jakiegokolwiek związku z czynnościami procesowymi dokonanyymi przez stronę pozwaną, w szczególności niezależnie, czy pozwana fakt przedawnienia podniosłaby czy też nie.

Odnosząc się do chwili, w której nastąpiło przedawnienie dochodzonych wierzytelności Sąd I instancji podniósł, że roszczenie o zapłatę frachtu (przewoźnego) przez zleceniodawcę biegnie począwszy od upływu trzymiesięcznego terminu od dnia zawarcia umowy. Roszczenia o fracht przedawnią się zatem i wygasną po upływie 1 roku i 3 miesięcy do dnia zawarcia umowy przewozu. Zdaniem Sądu Rejonowego jako daty zawarcia umów należy kolejno przyjąć daty: 25 kwietnia 2011 roku, 27 kwietnia 2011 roku, 4 maja 2011 roku i 18 maja 2011 roku. Należy przy tym pamiętać, że wskazanych dat, jako wyjściowych dla biegu przedawnienia, zgodnie z art. 32 ust. 1 Konwencji CMR nie wlicza się do terminu przedawnienia. Bieg przedawnienia dochodzonych niniejszym postępowaniem roszczeń upłynął zatem z dniem:

- dla pierwszej z umów, z których wynika wierzytelność dochodzona w niniejszym postępowaniu – 26 lipca 2012 roku,
- dla drugiej z umów – 28 lipca 2012 roku,
- dla trzeciej z umów – 5 sierpnia 2012 roku,
- dla czwartej z umów – 19 sierpnia 2012 roku.

Sąd Rejonowy wskazał, że nie bez znaczenia jest fakt, iż bieg przedawnienia wszystkich dochodzonych pozwem należności upłynął już po ogłoszeniu upadłości B. Z.. Od syndyka należy oczekiwać najwyższej staranności w dochodzeniu roszczeń dotyczących masy upadłości. Adres siedziby pozwanej spółki był syndykowi znany i był ujawniony w KRS. Okoliczność, czy pod tym adresem można było zastać osoby upoważnione do reprezentacji strony pozwanej nie mogła mieć w niniejszej sprawie znaczenia.

W związku z powyższym Sąd oddalił powództwo.

Orzeczenie o kosztach zostało oparte na treści art. 98 k.p.c.

Apelację od tego wyroku wywiodła strona powodowa, zarzucając zaskarżonemu wyrokowi :

1. sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego wskutek naruszenia przepisów postępowania, które mogło mieć wpływ na wynik sprawy tj. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dokonanie oceny dowodów w sposób dowolny, z pominięciem reguł doświadczenia życiowego i dyspozycji wszechstronnego, prowadzącego do błędnego ustalenia daty początkowej biegu przedawnienia roszczeń wynikających z poszczególnych faktur, a ponadto do błędnej oceny zachowania strony pozwanej jako nienoszącej znamion złego zamiaru, w wypadku oczywistego braku zapłaty bez wskazania powodu dla wykonanego prawidłowo przez powoda umowy przewozu, co w konsekwencji spowodowało oddalenie powództwa wobec uznania, iż roszczenie powoda uległo przedawnieniu w rocznym terminie;
2. naruszenie przepisów postępowania, które miało wpływ na wynik sprawy, tj. art. 217 § 1 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. poprzez pominięcie zgłoszonego wniosku dowodowego o ponowne przesłuchanie świadka B. Z. na okoliczność ustalenia daty zawarcia umowy przewozu oraz celowego zwodzenia, co do sposobu i terminu zapłaty oraz osoby do tego zobowiązanej.
3. naruszenie przepisów postępowania, które miało wpływ na wynik sprawy, tj. art. 217 § 1 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. w zw. z art. 328 § 2 k.p.c. poprzez brak wskazania na podstawie jakiego dowodu Sąd określił daty zawarcia kolejnych umów przewozu;

4. naruszenie prawa materialnego tj. art. 32 ust 1 Konwencji o umowie międzynarodowego przewozu drogowego towarów (CMR), poprzez jego niewłaściwą wykładnię polegającą na przyjęciu, że zachowanie polegające na zwodzeniu, co do terminu i sposobu zapłaty a ponadto podmiotu zobowiązanego do jej dokonania przy wykorzystaniu wskazanych powiązań osobowych i kapitałowych oraz zbieżności nazw podmiotów zlecających przewóz, nie stanowi złego zamiaru, wskutek czego doszło do niezastosowania zd. 2 przepisu odnoszącego się do wydłużonego terminu przedawnienia roszczeń mogących wyniknąć z przewozu do lat trzech.

Wskazując na powyższe apelujący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda zgodnie z żądaniem pozwu oraz zasądzenie kosztów procesu za obie instancje. Powód wniósł także o przeprowadzenie przez Sąd odwoławczy dodatkowego dowodu z przesłuchania świadka B. Z. na okoliczność ustalenia daty zawarcia umowy przewozu oraz celowego zwodzenia, co do sposobu i terminu zapłaty oraz osoby do tego zobowiązanej. Jako wniosek ewentualny skarżący wskazał wniosek o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania.

Pozwany wniósł o oddalenie apelacji jako bezzasadnej i zasądzenie od powoda na rzecz pozwanej kosztów postępowania odwoławczego.

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Apelacja strony powodowej okazała się niezasadna.

Na wstępie wskazać należy, że Sąd Okręgowy podziela ustalenia faktyczne dokonane przez Sąd Rejonowy w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, jako znajdujące pełne oparcie w zgromadzonym materiale dowodowym. Z tego względu Sąd odwoławczy przyjmuje je za własne, akceptując także rozważania prawne poczynione na podstawie powyższych ustaleń faktycznych przez sąd pierwszej instancji.

Odnosząc się do podniesionych przez apelującego zarzutów naruszenia przepisów postępowania, które zdaniem skarżącego miały wpływ na wynik sprawy, należy wskazać, że zarzuty te dotyczyły nieprawidłowości w gromadzeniu przez Sąd I instancji materiału dowodowego (bezzasadnym pominięcia dowodu z uzupełniających zeznań świadka B. Z.) oraz naruszenia art. 233 § 1 k.p.c., poprzez błędną ocenę zebranego w sprawie materiału dowodowego, skutkującą nieprawidłowym ustaleniem przez Sąd I instancji dat zawarcia umów przewozu.

Powyższe zarzuty nie zasługiwały na uwzględnienie.

Wbrew bowiem stanowisku skarżącego zgłoszony przed Sądem I instancji przez powoda wniosek o uzupełniające przesłuchanie świadka B. Z. nie dotyczył okoliczności podnoszonych w apelacji. Z treści protokołu rozprawy z dnia 9 marca 2015 roku wynika, że wniosek dowodowy strony powodowej w tym zakresie nie został skonkretyzowany, powód wniósł o jego „ponowne przesłuchanie i zadawanie mu konkretnych pytań”.

Zgłoszony dopiero w apelacji wniosek dowodowy o uzupełniające przesłuchanie świadka B. Z. należy uznać za spóźniony. Strona powodowa miała bowiem przed sądem pierwszej instancji możliwość powołania tego dowodu na wskazane w apelacji okoliczności. W konsekwencji w świetle dyspozycji art. 381 k.p.c. w świetle którego pominięcie nowych faktów i dowodów jest możliwe jedynie wtedy, gdy strona mogła powołać je przed sądem pierwszej instancji i już wówczas istniała potrzeba powołania się na nie - sąd odwoławczy pominął zgłoszony w apelacji wniosek dowodowy powoda.

Za oczywiście chybiony należy uznać także zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. i dokonania ustaleń faktycznych sprzecznych z treścią zebranych dowodów. Odmiennie, niż podnosi to skarżący, Sąd I instancji wyprowadził logiczne wnioski, które wprost wynikały z zaferowanego przez strony materiału dowodowego, który został należycie oceniony.

Wskazać bowiem należy, że Sąd pierwszej instancji w uzasadnieniu jednoznacznie wskazał na podstawie jakich dowodów dokonał ustaleń co do dat zawarcia przez strony poszczególnych umów przewozu. Bezspornym pozostawało

w sprawie, iż strony nie zawarły na piśmie umów przewozu. Ustalenie w tej sytuacji dat zawarcia umów na podstawie treści załączonych do pozwu rozliczeń tras, w których wskazano daty załadunku towaru lub daty wyjazdu oraz wystawionych przez powoda do tych przewozów faktur Vat – należy uznać za w pełni uzasadnione. Przedstawiona przez Sąd I instancji w oparciu o te dowody konkluzja, że najpóźniej w tej dacie doszło do zawarcia umów – nie została w żaden sposób podważona przez skarżącego. Nie zaoferował on w szczególności dowodów, które pozwalałyby na odmienną ocenę w tym zakresie.

W konsekwencji analiza uzasadnienia wyroku Sądu Rejonowego w opisywanym zakresie prowadzi do wniosku, iż dokonana ocena dowodów była wszechstronna, szczegółowa, a nadto dokonana z uwzględnieniem wszystkich czynników: logicznego, ustawowego i ideologicznego (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 sierpnia 2002 r., sygn. II UKN 555/01, Lex nr 572008).

Sąd Okręgowy nie podziela także zarzutu naruszenia prawa materialnego - art. 32 ust 1 Konwencji o umowie międzynarodowego przewozu drogowego towarów (CMR), poprzez jego niewłaściwą wykładnię. Sąd Rejonowy dokonał bowiem prawidłowej wykładni tego przepisu, którą Sąd Okręgowy podziela. W ocenie Sądu Okręgowego skarżący nie przedstawił argumentów mogących przemawiać za inną wykładnią art. 32 ust 1 Konwencji, niż przyjęta przez Sąd Rejonowy. Art. 32 tej Konwencji – jak wskazał Sąd I instancji - reguluje kwestię przedawnienia roszczeń, które mogą wynikać z przewozów podlegających Konwencji. Roszczenia te przedawniają się po upływie jednego roku. W odniesieniu do roszczeń o zapłatę wynagrodzenia – jak trafnie przyjął Sąd Rejonowy - przedawnienie zgodnie z przepisami Konwencji - biegnie począwszy od trzymiesięcznego terminu od dnia zawarcia umów przewozu. Sąd I instancji ustalił, iż bezspornym było że roszczenia dochodzone pozwem podlegały przepisom Konwencji oraz że były to roszczenia o zapłatę wynagrodzenia za przewóz. W świetle dokonanych przez Sąd I instancji ustaleń co do terminów, w których doszło do zawarcia umów przewozu – roczny termin przedawnienia roszczeń powoda nastąpił przed dniem wniesienia pozwu w sprawie. Wskazywany przez skarżącego trzyletni termin przedawnienia dotyczy roszczeń wynikających z winy kwalifikowanej strony, wobec której przysługuje roszczenie tj. złego zamiaru lub niedbalstwa nie miał zastosowania w sprawie. Sąd Okręgowy podziela stanowisko Sądu I instancji, że wskazany trzyletni termin nie dotyczy roszczeń powoda z tytułu przewoźnego w stosunku do pozwanego związanych z prawidłowym wykonaniem przewozów, lecz roszczeń o charakterze odszkodowawczym. W doktrynie wskazuje się przy tym, że wina kwalifikowana powodująca wydłużenie terminu przedawnienia może dotyczyć nie tylko przewoźnika ale także drugiej strony umowy, ale dotyczy to roszczeń odszkodowawczych (np. przy dochodzeni roszczeń z tytułu uszkodzenia pojazdu wskutek wadliwego opakowania towaru lub nienależytego wykonania czynności ładunkowych (K. W. „Umowa międzynarodowego przewozu drogowego towarów na podstawie CMR” wyd. W. K., 2013 r.).

Mając powyższe okoliczności i rozważania na uwadze Sąd Okręgowy podzielił ocenę Sądu Rejonowego, iż roszczenie powoda jako przedawnione podlegało oddaleniu.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Okręgowy, uznając zarzuty apelacji za niezasadne, na podstawie art. 385 k.p.c. orzekł jak w sentencji wyroku.

W związku z tym, że powód przegrał sprawę w postępowaniu apelacyjnym, zgodnie z przepisem art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 108 § 1 k.p.c. zobowiązany jest zwrócić stronie pozwanej koszty procesu, obejmujące wynagrodzenie pełnomocnika, ustalone na podstawie § 6 pkt 5 w związku z art. 13 ust. 1 pkt 1 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej.

SSR (del.) J. S. S. A. W. SSO A. B.

Sygn. akt VIII Ga 301/15

Zarządzenia:

1. (...);

2. (...)

3. (...)

4. (...) (...) (...)